



CASA GENERALIZIA CARMELITANI SCALZI
CORSO D'ITALIA, 38 - 00198 ROMA

DO CAŁEGO ZAKONU – PROŚBA W SPRAWIE IRAKU

W tych dniach przypada 400. rocznica obecności Karmelitów w Iraku, którzy przybyli tam w 1623 roku ze starożytnego Isfahanu (Iranu), a jeszcze wcześniej z różnych zakątków Europy, na heroiczną misję, kilka lat po śmierci Teresy Jezusa i Jana od Krzyża. Grupa nieustraszonych mężczyzn przemierzyła świat, aby dotrzeć do odległych krajów i rozpocząć przygodę Karmelu (przybyli kilka lat wcześniej, w 1619 roku, do Goa - Indie), ukazując doświadczenie Karmelu w tak różnych językach i zwyczajach, z odwagą i śmiałością, które budzą dzisiaj nasz podziw i zachęcają nas, byśmy nie zamykali się w naszych ograniczeniach i kruchości, ale nadal głosili radość naszego powołania.

W Iraku rodzina Karmelu żyje dzięki OCDS, Konsekwentnym Córkom Najświętszej Maryi Panny Matki Bożej z Góry Karmel, Karmelowi Świętego Józefa, Bractwu Szkaplerznemu i przyjaciółom Karmelu. Posiadamy kilka domów i dwa lub trzy klasztory, którymi opiekuje się i utrzymuje tylko jeden iracki karmelita Ghadir, który od blisko dziesięciu lat samotnie podtrzymuje płomień Karmelu na tych ziemiach, odwiedzany sporadycznie przez jednego z zakonników z Prowincji Paryskiej.

Dziękując O. Ghadirowi za jego poświęcenie i wytrwałość, za jego posługę pełnioną z wielką abnegacją, przy okazji tej rocznicy pragnę skierować do Zakonu, braci i sióstr, apel o modlitwę, która jest zawsze fundamentalna i bardzo skuteczna – ale także pytanie: czy znaleźliby się bracia, którzy poczują się ponownie wezwani do przygody powrotu na te ziemie, do ziemi Abrahama? Byłoby oznaką żywotności dla Karmelu, aby nie dopuścić do zaniku naszej obecności w tych regionach, w których chrześcijanie są prawdziwymi bohaterami bez honorów, bez kamer telewizyjnych...

ZAPRASZAM, proszę i dziękuję za dyspozycyjność niektórych naszych braci karmelitów, którzy czują pragnienie podjęcia tej drogi wsparcia dla naszej obecności w Iraku, z odpowiednim przygotowaniem.

Co byłoby potrzebne?

- **Rozeznawanie i omadlanie** tego powołania ze swoją wspólnotą i z przełożonymi.
- **Nauczenie się arabskiego.** Można by to zrobić ucząc się tego języka przez rok lub dwa w Egipcie lub w Libanie.
- **Studiowanie kultury i obyczajów** Bliskiego Wschodu.
- **Bycie karmelitą braterstwa i modlitwy**, by móc budować wspólnotę.

Oczywiście ta posługa w Iraku, podobnie jak na Górze Karmel i w innych miejscach misyjnych, nie może trwać krótko, ponieważ konieczne jest nauczanie się języka i zapewnienie odpowiedniego włączenia w kontekst i kulturę. Wyzwanie jest wielkie, ale większa jest wasza hojność i zaufanie.

Powierzam tę intencję Najświętszej Maryi Pannie i świętemu Józefowi, z nadzieją na ożywiony i młody Karmel w Iraku.

Niech was Bóg błogosławi. Niech Maryja, Dziewica pokornego i odważnego TAK, zawsze nam towarzyszy i uczy nas, jak być Jej braćmi w drodze do Paschy Jezusa.

Rzym, 25 marca 2023
Uroczystość Zwiastowania NMP

fr. Miguel



Fr. Miguel Márquez Calle OCD
Przełożony Generalny